

Warszawa, 8 maja 2018 r.

Runmageddonu Myślenice - 3 dni ekstremalnych zmagają za nami

Jubileuszowy 50. Runmageddon zapisze się w pamięci uczestników i kibiców ekstremalnymi przeszkodami, idealnymi warunkami pogodowymi i malowniczymi trasami. Myślenice, w majowy weekend stały się rajem dla osób szukających ekstremalnych wyzwań. W całym wydarzeniu wzięło udział blisko 5 400 osób, w tym 4 700 dorosłych i 700 dzieci w formule Kids. Na trasie zadebiutowała także nowa przeszkoda.

Piątek, 4 maja był bez wątpienia dniem sportowych harpaganów. W najbardziej wymagających formułach: Hardcore, 21 kilometrów z 70 przeszkodami i Ultra, ponad 42 kilometry z 140 przeszkodami wystartowało blisko 1700 uczestników. *- Tego nie da się opisać. To trzeba przeżyć, by zrozumieć, co daje i jaką energię wyzwala start i zdobycie mety w Runmageddonie. Pierwszy raz jestem tutaj w Myślenicach i naprawdę górski klimat Runmageddonu robi wrażenie. Raz biegnie się ostro pod górę, by za chwilę zbiegać. Człowiek nie ma siły, ale atmosfera i współuczestnicy motywują do dalszej walki. Walczyłem z trasą 21 kilometrów z 70 przeszkodami i udało się pokonać Hardcore! Kiedy przychodziła słabość piękne widoki rekompensowały wysiłek.* - mówi Darek, uczestnik biegu.

Sobota i niedziela, 5-6 maja, przyciągnęły do Myślenic fanów formuł Rekrut, Intro i Classic. Byli niezłomni i odważni. Pokonywali rzekę, przemierzali górskie szlaki i co najważniejsze nie zatrzymywali się przed ekstremalnymi przeszkodami. Zmierzała zdeterminowani i zadowoleni do mety, by na końcu poczuć wielką dumę i niesamowitą radość z pokonania Runmageddonu.

W ten weekend do Myślenic przyjechało także mnóstwo rodzin z dziećmi, które tłumnie zapisywały się do wzięcia udziału w Runmageddonie Kids. Jednokilometrowy bieg dla dzieci z ponad 10 przeszkodami cieszył się wielką popularnością. *- Bardzo zadowala nas fakt, że dzieci coraz chętniej decydują się na start w Runmageddonie. Cieszę się też, że nasza niedzielna przygoda dla dzieci zyskuje zaufanie ich rodziców, którzy pozwalają swoim laturoślom poznać smak ekstremalnej zabawy.* - mówi prezes Runmageddonu Jaro Bieniecki.

Myślenicki Runmageddon był interesującym wydarzeniem nie tylko dla startujących, ale również dla oglądających. Strefa Kibica była ulokowana w taki sposób, że można było z niej podziwiać zmagania uczestników pokonujących najbardziej spektakularne przeszkody. *- Siedziałam i patrzyłam, jak uczestnicy pokonują olbrzymią przeszkodę Oponeo. Jak walczyć na X-manie i wiszą na rurach Pole Dance. To naprawdę robi wrażenie. Ich determinacja zachwyca, a uśmiech z jakim zziąjani docierają do mety zaraża i daje myślenia, czy może nie spróbować swoich sił w kolejnej edycji.* - mówi Ania z Krakowa. W trakcie górskiego Runmageddonu nie zabrakło nowości i dodatkowych atrakcji. Uczestnicy i kibice mogli pokonać i zobaczyć nową przeszkodę Aquaman by Samsung. Rozstrzygnięty został też konkurs skoku na Indianie, którego zwycięzca wygrał lot z pilotem akrobacyjnym Łukaszem Czapiełą startującym m.in. w Red Bull Air Race!

Najszybsi i najlepsi, czyli zwycięzcy serii Elite

Seria Elite zakłada samodzielne pokonywanie Runmageddonu. Startują w niej osoby fizycznie przygotowane do startu. Nie mogą sobie pomagać, ani też korzystać z pomocy Wolontariuszy. Walczą sami, ścigając się z współzawodnikami i ze swoimi słabościami. W czasie Myślenickiego eventu odbyły się serie Elite 4 formuł Runmageddonu: Ultra, Hardcore, Rekrut i Classic. Najlepszym w najdłuższym biegu okazał się Wojciech Brzoskwinia, który ukończył dystans Ultra z czasem 6 godzin, 26 minut i 9 sekund. Drugie miejsce zajął Mateusz Salamón (06:50:02), a trzecie Krzysztof Chomicz (06:58:46). W ultramaratonie w serii Elite wystartowała jedna kobieta Justyna Kępa, która pokonała formułę w 11 godzin, 23 minuty i 21 sekundy. Dystans Hardcore, jako pierwszy ukończył Sebastian Kasprzyk z wynikiem: 2 godziny, 31 minut i 11 sekund. Za nim na podium stanęli Tomasz Oślizło (02:31:53) i David Hajnos (02:34:01). W serii Elite Kobiet na tym dystansie zwycięstwo wywalczyła Małgorzata Szaruga, kończąc bieg z czasem 3 godziny, 18 minut i 5 sekund. Następna do mety dobiegła Małgorzata Daszkiewicz (03:39:16) oraz Izabela Frontczak (03:54:42). W Sobotnim biegu Rekrut, w klasyfikacji Serii Elite Mężczyzn pierwsze miejsce zajął Tomasz Oślizło, pokonując trasę 6 kilometrów i ponad 30 przeszkód z wynikiem 49 minut 44 sekundy. Drugie miejsce zajął Sebastian Kasprzyk, który na metę dotarł po 51 minutach i 18 sekundach, a trzecie Mateusz Krawiecki (00:51:35). Serię Elite Kobiet wygrała Małgorzata Szaruga z czasem 1 godzina, 9 minut i 11 sekund. Kolejne dwa miejsca zajęły: Adriana Wierchowiak (01:10:44) i Magdalena Bentkowska (01:25:53). W niedzielę najlepszymi zawodnikami okazali się być Mateusz Krawiecki, który jako pierwszy w 1 godzinę 32 minuty i 58 sekund pokonał 12 kilometrów z ponad 50 przeszkodami. Drugi był Jacek Konewka (01:33:18), trzeci - Przemysław Senderski (01:34:42). Z kobiet, najszybciej dystans Classic pokonała Madeleine Larsson w 2 godziny, 8 minut i 27 sekund. Kolejne dwa miejsca zajęły: Johanna Dermer (02:15:34) i Eva-Lena Törner (02:37:21).

Wszystkim startującym i wygranym należą się wielkie brawa! Kolejna edycja Runmageddonu odbędzie się już 26-27 maja w Warszawie, w wojskowej scenerii Garnizonu Modlin. A do Małopolski ekstremalny bieg przeszkodowy zawita ponownie w dniach 25-26 sierpnia br. gdzie odbędzie się Runmageddon Kraków. Więcej informacji o wydarzeniach na www.runmageddon.pl .

Kontakt:
Piotr Należyty
e-mail: piotr.nalezty@runmageddon.pl
mobile: 737 779 864

O Runmageddonie

Runmageddon jest największym w Polsce i najbardziej ekstremalnym w Europie cyklicznym biegiem przez przeszkody. Zmagania odbywają się w kilkunastu lokalizacjach rocznie. W 2017 roku w 17 wydarzeniach wystartowało blisko 60 tysięcy osób, a od początku istnienia cyklu do mety imprez dotarło już ponad 110 tysięcy uczestników.

Specyfika tej formy aktywności polega przede wszystkim na dobrej zabawie, ale pozwala też sprawdzić siebie. Dzięki ogromnemu wysiłkowi fizycznemu i psychicznemu, w którym pokonuje się swoje słabości, a dopiero potem rywali, uczestnicy poznają swoje maksymalne możliwości. Mają oni do przebycia różne odcinki trasy z torami przeszkód - wspinają się, czotgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą z wodą oraz ogniem. Do wyboru są cztery formuły - INTRO (3 km i 15+ przeszkód), REKRUT (6 km i 30+ przeszkód), CLASSIC (12 km i 50+ przeszkód) oraz HARDCORE (21 km i 70+ przeszkód).